

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

# RENIFER



Marcelina Jarnuszkiewicz

Skąd się wzięły RENIFERY? To przecież jasne: zwiąły z zaprzęgu Świętego Mikołaja. A tak serio, serio... RENIFER to w polszczyźnie zapożyczenie najprawdopodobniej z niemieckiego (das Ren albo bardziej oficjalnie das Rentier lub Renntier), ewentualnie z francuskiego (fr. renne), ale przerobione „na łacińską nutę”. Łacińska nazwa gatunkowa to Rangifer tarandus. Naszego RENIFERA utworzono, najpierw zapożyczając rzeczownik REN, a później dodając do niego cząstkę -ifer podebraną z łacińskiej nazwy Rangifer. W języku niemieckim Ren jako określenie renifera pochodzi z języka szwedzkiego, w szwedzkim natomiast... Chciałoby się powiedzieć, że jest zapożyczeniem z języka Lapończyków, jednak byłoby to zbyt dużym uproszczeniem. Saamowie, mieszkańcy Laponii, żyjący z reniferów, dla reniferów i z reniferami, mają bowiem w swoim języku – jeśli wierzyć źródłom – niemal 100 słów na określenie renifera ze względu na jego wiek, płęć, umaszczenie czy wielkość i kształt poroża i w zasadzie nie używają nazwy ogólnej na określenie RENIFERA jako takiego. A cząstka -ren- występuje w niektórych spośród określeń należących do słów używanych na terenach szwedzkiej Laponii i semantycznie związanych z reniferami. A wiecie, że KARIBU, które znamy z tłumaczeń powieści Jacka Londona czy Jamesa Olivera Curwooda, to nie osobny gatunek jeleni, tylko północnoamerykański podgatunek renifera, którego nazwa została zaczerpnięta z mowy rdzennych mieszkańców tamtych krain?